

Sygn. akt XVII Ka 686/16

WYROK

W IMIENIU

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 września 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym – Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Sławomir Olejnik

Protokolant: st. prot. sąd. Joanna Kurkowiak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Arkadiusza Dzikowskiego

po rozpoznaniu w dniu 7 września 2016 r.

sprawy **M. G.**

oskarżonego z art. 77 § 2 kks w związku z art. 6 § 2 kks w związku z art. 9 § 3 kks

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 23 marca 2016 r. w sprawie sygn. akt III K 103/15

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

2. zwalnia oskarżonego od zapłaty Skarbowi Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w tym od opłaty za drugą instancję.

Sławomir Olejnik

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 23 marca 2016 r., sygn. akt III K 103/15, oskarżonego M. G. uznano za winnego popełnienia czynu z art. 77 § 2 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s. i za to na podstawie art. 77 § 2 k.k.s. wymierzono oskarżonemu grzywnę w wysokości 40 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 100 złotych. Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. oraz art. 17 ust. 1 i art. 21 pkt 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych zwolniono oskarżonego od uiszczenia opłaty i od ponoszenia w pozostałym zakresie kosztów sądowych, obciążając nimi Skarb Państwa.

Powyższy wyrok został zaskarżony w części dotyczącej orzeczenia o karze na korzyść oskarżonego M. G. przez jego obrońcę (k. 248-257).

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego nie była zasadna.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż Sąd Rejonowy zgromadził w sprawie dowody wystarczające dla jej rozstrzygnięcia i poczynił trafne ustalenia faktyczne w zakresie działania oskarżonego M. G.. W przedmiotowym postępowaniu, kierując się dyspozycją art. 113 § 1 kks, zastosowanie znajdują odpowiednio przepisy Kodeksu

postępowania karnego. Ocena dowodów poczyniona przez Sąd I instancji spełniała przy tym wszystkie wymagania wynikające z art. 7 kpk, a w szczególności odpowiadała wskazaniom prawidłowego rozumowania i nie była dotknięta dowolnością. Sąd Okręgowy nie dopatrywał się też występowania w niniejszej sprawie bezwzględnych podstaw odwoławczych.

Tytułem przypomnienia należy wskazać, iż zgodnie z art. 438 pkt 4 kpk w zw. z art. 113 § 1 kks orzeczenie ulega uchyleniu lub zmianie w razie stwierdzenia rażącej niewspółmierności kary lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego lub innego środka. Zgodnie z powołanym przepisem Sąd odwoławczy jedynie wtedy umocowany jest do ingerencji w zaskarżone orzeczenie, kiedy stwierdzone zostanie, iż orzeczona kara nosi cechy rażąco niewspółmiernej reakcji karnej, czy to w aspekcie jej surowości czy też łagodności. Innymi słowy, zaskarżone orzeczenie ulega uchyleniu lub zmianie w razie dostrzeżenia rażącego naruszenia reguł wymiaru kary opisanych w art. 53 § 1 i 2 k.k. i art. 54 § 1 k.k. Zarzut niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen, można zasadnie podnosić wówczas, gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, to jednak nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, innymi słowy - gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą (por. wyrok SN z 11 kwietnia 1985 r., V KRN 178/85, OSNKW 7-8/1985, poz. 60, a także wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 4 lipca 2013 r., II AKa 125/13, LEX nr 1345555, jak i wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 6 września 2012 r., II AKa 269/12, LEX nr 1236120). Niewspółmierność zachodzi zatem wówczas, gdy suma zastosowanych kar i innych środków, wymierzona za przypisane przestępstwa, nie odzwierciedla należycie stopnia szkodliwości społecznej czynu i nie uwzględnia w wystarczającej mierze celów kary (wyrok SN z 30 listopada 1990 r., Wr 363/90, OSNKW 7-9/1991, poz. 39). Nie chodzi przy tym o każdą ewentualną różnicę co do jej wymiaru, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby - również w potocznym znaczeniu tego słowa - rażąco niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować (wyrok SN z 2 lutego 1995 r., II KRN 198/94, OSNPP 6/1995, poz. 18). Należy dodać, że kara pozbawienia wolności może być uznana za rażąco niewspółmiernie surową zarówno z powodu nadmiernej jej wysokości, jak i z powodu nieorzeczenia warunkowego zawieszenia jej wykonania (wyrok SN z 9 stycznia 1973 r., V KRN 474/72, OSNKW 1973/6/76).

Strona postępowania nie może zatem skutecznie dochodzić swoich racji przed Sądem II instancji w sytuacji, gdy nie doszło do kwalifikowanego, bo aż rażącego, rozminięcia się rodzaju czy też rozmiaru kary z wymogami sprawiedliwości.

Powyższe wskazania musi mieć na uwadze Sąd odwoławczy zarówno w odniesieniu do badania kwestii ukarania sądownego w aspekcie ogólnym, jak również w aspekcie poszczególnych stosowanych bądź niestosowanych środków reakcji karnej.

Kluczowym jest zatem stwierdzenie, czy w sprawie wystąpiły okoliczności, których Sąd I instancji kształtując wymiar kary nie wziął pod uwagę, lub też, czy ustalone przez tenże Sąd okoliczności mają takie znaczenie i wagę, których orzeczona kara bądź nie uwzględnia w ogóle, bądź uwzględnia je w stopniu niedostatecznym.

Podkreślić należy, iż w przedmiotowym wypadku występują okoliczności przemawiające na niekorzyść oskarżonego. Dość wskazać na znaczną szkodliwość społeczną przypisanego oskarżonemu czynu. W tym kontekście wymownym jest, iż czyn, który popełnił oskarżony, godził w pewne zasady, które obowiązują każdego uczestnika obrotu gospodarczego. Ponadto oskarżony wykazał lekceważący stosunek do nałożonego na niego przepisami obowiązku podatkowego, a tym samym spowodował umniejszenie dochodów na rzecz Skarbu Państwa w wysokości prawie 22 tysięcy złotych.

Z kolei jako okoliczność łagodzącą należało uwzględnić fakt, iż oskarżony M. G. nie był karany za przestępstwa, w tym przestępstwa skarbowe.

W konsekwencji słusznie Sąd Rejonowy przyjął, że czyn popełniony przez oskarżonego cechuje duży stopień społecznej szkodliwości, w szczególności z powodu wysokości kwoty powodującej uszczuplenie dochodów na rzecz Skarbu Państwa.

Uwzględniając powyższe, Sąd I instancji wymierzył oskarżonym karę grzywny w wysokości 40 stawek dziennych, każda po 100 złotych.

W ocenie Sądu Okręgowego ustalając wysokość grzywny Sąd Rejonowy wziął pod uwagę wysokość uzyskiwanych przez sprawcę dochodów i dostosował do aktualnych możliwości finansowych oskarżonego. Ponadto określając wysokość stawki dziennej, sąd brał także pod uwagę zarobki sprawcy, jak i jego warunki osobiste, rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe.

Kara ta w ocenie Sądu Okręgowego będzie realizować wobec oskarżonego cele kary, zarówno w zakresie prewencji indywidualnej, jak i generalnej, kształtując w społeczeństwie przeświadczenie o wadze popełnionego przestępstwa. Orzeczona wobec oskarżonego kara jest adekwatna do stopnia jego winy i społecznej szkodliwości czynu, nie można przy tym uznać jej za nadmiernie surową. Kara grzywny w orzeczonej przez Sąd Rejonowy wysokości uświadomi oskarżonemu nieopłacalność przestępstwa i stworzy w ten sposób czynnik powstrzymujący przed ponownym jego popełnieniem. Ponadto wymierzona kara uświadomi potencjalnym sprawcom tego czynu zabronionego nieopłacalność takiego zachowania, a społeczeństwu da poczucie sprawiedliwości.

W opinii Sądu II instancji tak właśnie ukształtowany wymiar kary wobec oskarżonego jest w pełni adekwatny do stopnia ich zawinienia i w sposób prawidłowy realizuje dyrektywy prewencji ogólnej i szczególnej.

Wobec powyższego, w pełni racjonalnym jest uznanie, iż karą właściwą w świetle prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary, adekwatną do stopnia zawinienia i spełniającymi zasadę sprawiedliwej odpłaty jest wymierzona przez Sąd I instancji oskarżonemu M. G. kara grzywny w wysokości 40 stawek dziennych z ustaleniem wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 100 zł.

W ocenie Sądu Okręgowego na uwzględnienie nie zasługiwały zarzuty obrońcy oskarżonego, kwestionujący wymiar nałożonej na oskarżonego kary grzywny.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż w toku całego postępowania oskarżony w żaden sposób nie sygnalizował ewentualnych problemów z pokryciem kosztów toczącego się procesu, w tym ewentualną konieczność uiszczenia grzywny, nadto nie wnosił o przydzielenie mu obrońcy z urzędu ze względu na ewentualne trudności finansowe, decydując się na obrońcę z wyboru.

Zresztą należy wskazać, iż w czasie trwania postępowania przygotowawczego i postępowania sądowego oskarżony osiągał z tytułu zatrudnienia stały dochód.

W związku z powyższym sytuacja materialna oskarżonego pozwalała na poczynienie odpowiednich oszczędności na poczet należności związanych z prowadzonym postępowaniem, zwłaszcza iż zwolniono go z od uiszczenia kosztów procesu. Powyższy wniosek jest tym bardziej zasadny jeśli się weźmie pod uwagę, że istnieje możliwość rozłożenia kosztów na raty.

Należy zatem uznać, iż kreując wymiar represji karnej wobec oskarżonego Sąd I instancji uwzględnił wszelkie dyrektywy oraz zasady jej kształtowania i przedstawiona w tym zakresie w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia argumentacja zasługuje na pełne poparcie.

Mając powyższe na uwadze, nie widząc powodów do dokonania innych zmian, Sąd Okręgowy na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 kks utrzymał w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok w mocy.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd orzekł na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 113 § 1 kks oraz art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tj. Dz.U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) - mając

na uwadze nałożoną na oskarżonego grzywnę zwolniono go od uiszczenia owych kosztów uznając, iż stanowiłoby to dla niego zbyt dużą uciążliwość.

SSO Sławomir Olejnik